

Pamięć jako źródło wartości i kształtowania tożsamości narodowej mieszkańców byłej Jugosławii

Pamięć jest pojęciem bardzo często wykorzystywanym w wielu dyscyplinach naukowych (m.in. w historii, naukach społecznych czy literaturoznawstwie), w związku z czym każda z badających to zjawisko dyscyplin konstruuje jej własną definicję. Najbardziej uniwersalna, opracowana z punktu widzenia psychologii poznawczej, określa ją jako występującą u ludzi zdolność do rejestrowania i ponownego przywoływania wrażeń zmysłowych, symboli, skojarzeń i informacji oraz przechowywania obrazu własnej świadomości¹. Ze względu na sposób kodowania, funkcje, czas zapamiętywania czy typ zapamiętywanego materiału wyróżnia się m.in. pamięć długotrwałą, krótkotrwałą, ultrakrótką, deklaratywną (semantyczną i epizodyczną, w tym autobiograficzną), niedeklaratywną, świadomą, nieświadomą, proceduralną, roboczą.

Biorąc pod uwagę analizowane zagadnienie, najbardziej uwikłaną w kwestie kształtowania tożsamości jest tak zwana pamięć autobiograficzna, która odnosi się do własnej przeszłości i ma charakter deklaratywny, co oznacza, że wspomnienia w niej zawarte zapisujemy w postaci konkret-

¹ Por. E. Nęcka, J. Orzechowski, B. Szymura, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2006.

nych lub abstrakcyjnych informacji angażujących język. Do najważniejszych właściwości pamięci autobiograficznej należą:

- uporządkowane sekwencyjnie zdarzenia,
- sekwencje mające pewien sens dla jednostki,
- datowanie zdarzeń,
- odnoszenie się zdarzeń do JA (dzięki czemu proces pamiętania jest dłuższy).

Pamięć autobiograficzna zawiera się w pamięci epizodycznej, zwanej inaczej pamięcią zdarzeń, ponieważ przechowuje epizody, czyli ślady pamięciowe na temat zdarzeń mających swoją lokalizację przestrzenną i czasową. Ponadto przechowywane są w niej także informacje na temat wzajemnych relacji między zdarzeniami oraz odniesienia kontekstowe². Według Endela Tulvinga, pamięć epizodyczna odpowiedzialna jest za poczucie tożsamości i ciągłości psychicznej³.

Pojęcie tożsamości w podobny sposób dotyczy jednostek i zbiorowości⁴. Analizując jednak kwestie tożsamości społeczeństwa, głównie odnosić się będziemy do tożsamości narodowej, której istotą jest definiowanie i interpretowanie siebie w kategoriach szerszej wspólnoty mającej cechy narodu. Jest swoistym poczuciem odrębności wobec innych narodów kształtowanym przez czynniki narodotwórcze: symbole narodowe, język, barwy narodowe, świadomość pochodzenia, historia narodu, świadomość narodowa, więzy krwi, stosunek do dziedzictwa kulturowego, kultura, terytorium, charakter narodowy⁵. Tożsamość narodowa (obywatelska) nie powinna być automatycznie łączona z tożsamością etniczną.

Jak już powiedziano, w konstruowaniu własnej spójnej tożsamości dużą rolę odgrywa pamięć autobiograficzna, która przychodzi jednostce z pomocą w procesie określania siebie dzięki przechowywaniu wydarzeń i faktów dotyczących indywidualnej historii życia jednostki i archiwizowaniu wspomnień mających dla pamiętającego wartość emocjonalną⁶. Te założenia wiążą się z tezą francuskiego socjologa, Alaina Touraine'a,

² Tamże.

³ Por. E. Tulving, *Episodic and semantic memory*, [w:] *Organization of Memory*, pod red. E. Tulvinga i W. Donaldsona, New York 1972, s. 381-402.

⁴ K. Strzyczkowski, *Tożsamość w kontekście tendencji rozwojowych społeczeństwa ponowoczesnego*, Warszawa 2012, s. 7-8.

⁵ S. Wojtkowiak, *Tendencje globalistyczne a sprawa zachowania polskiej integralności i tożsamości narodowej*, „Res Humana” 2005, nr 2-3, s. 30-35.

⁶ Por. T. Maruszewski, *Pamięć autobiograficzna*, Gdańsk 2005; M. Jagodzińska, *Psychologia pamięci. Badania, teorie, zastosowania*, Gliwice 2008.

że świadomość własnej tożsamości nigdy nie jest świadomością terażniejszości, ale przede wszystkim świadomością przeszłości⁷.

Badając problem pamięci jako źródła wartości i kształtowania tożsamości narodowej mieszkańców byłej Jugosławii, oprzemy się na tekście, który choć klasyfikowany jest jako powieść obyczajowa, zawiera wiele wątków podyktowanych autobiograficznymi refleksjami autora i konotujących społeczne reakcje z czasów socjalistycznej Federacji Republiki Jugosłowiańskich.

Materiałem egzemplifikacyjnym jest powieść pt. *Prima aprilis*⁸ autorstwa chorwacko-amerykańskiego pisarza, Josipa Novakovicha. Urodził się on w 1956 roku w Chorwacji i dorastał pod autorytarnymi rządami marszałka Tito w pobliżu granicy węgierskiej w chorwackiej miejscowości, Daruvarze. Studiował medycynę w Serbii w Nowym Sadzie. W wieku dwudziestu lat, aby uniknąć służby w ludowej armii jugosłowiańskiej emigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie kontynuował studia z psychologii, a następnie z twórczego pisania w Vassar College (BA), Yale University (M.Div.) oraz University of Texas, Austin (MA). Obecnie mieszka w Montrealu, gdzie uczy kreatywnego pisania na Uniwersytecie Concordia. W ostatnim czasie przyjął obywatelstwo kanadyjskie. Jest autorem powieści, opowiadań i esejów narracyjnych. Wydał powieść *Prima Aprilis* (2004), dwa zbiory opowiadań „Yolk” (1995 – *Żółtko*) i *Salvation and Other Disasters* (1998 – *Zbawienie i inne katastrofy*), dwa zbiory esejów *Plum Brandy: Croatian Journeys* (2003 – *Śliwowica: chorwackie podróże*) i *Apricots from Chernobyl* (1995 – *Morele z Czarnobyla*), dwa podręczniki, setki opowiadań i esejów.

Bohaterem analizowanej powieści jest Iwan Dolinar – urodzony 1 kwietnia 1948 roku w Nizogradzie pechowiec, złodziej i hipokryta, cynik, niedoszły lekarz, absolwent studiów filozoficznych, zesłaniec kolonii karnej na Nagiej Wyspie (Golim Otoku), żołnierz Jugosłowiańskiej Armii Federalnej, kilkakrotnie zmieniający szeregi walczących ze sobą stron. Tragikomiczna historia Ivana przeplata się ze skomplikowaną historią mieszkańców Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Można powiedzieć, że powieść jest streszczeniem dziejów Jugosławii na przykładzie losów jednego człowieka na przestrzeni ostatnich 50 lat (czasy Tito, okres potitowski, wojna oraz okres powojenny). Novakovich podszedł do tego

⁷ A. Dymanus, *Tożsamość narodowa*, patrz: <http://www.psychologia-spoleczna.pl/aktualnosci/1812-tozsamosc-narodowa.html> (dostęp: 21.11.2016 r.).

⁸ J. Novakovich, *Prima aprilis*, przeł. M. Kłobukowski, Warszawa 2006.

trudnego tematu z dystansem i przymruczeniem oka, chociaż *Prima Aprilis* porusza bardzo ważne sprawy, takie jak bezsens wojny, honor i ojczyzna, władza i bezprawie, tożsamość i nacjonalizm, stosunek komunistycznej władzy do społeczeństwa i społeczeństwa do władzy, komunistycznej ideologii oraz wodza. „Jugosławia Iwana – od obozów reedukacyjnych Tito po serbskie szwadrony śmierci – to miejsce okrutne, ale zarazem niezmiernie zabawne”⁹, wszystko bowiem przedstawione jest w sarkastyczny, wręcz groteskowy sposób, choć z wyraźnym dystansem (nie epatuje emocjonalnością, nie gra na melodramatycznej strunie nawet wtedy, gdy przywołuje dramatyczne fakty z historii Jugosławii czy opisuje makabryczne zdarzenia) i pewną dozą krytycyzmu ze strony autora.

We wszystkich wątkach losu głównego bohatera przewija się jako tło bądź znaczący kontekst językowo-kulturowy obraz Jugosławii, do którego – ze względu na kwestię pamięci i tożsamości głównego bohatera będącego przedstawicielem jugosłowiańskiego narodu – należy się odnieść, podobnie zresztą, jak i postaci, symbolu kraju: Josipa Broza Tito. Był on głównym architektem drugiej Jugosławii – federacji socjalistycznej istniejącej w okresie od 1943 do 1992 roku (trzy z sześciu republik oderwały się w 1991 roku). W historii zapisał się jako współzałożyciel Kominformu oraz jedyny członek sojuszu, który sprzeciwił się hegemonii ZSRR. Będąc zwolennikiem niezależnej drogi do socjalizmu (określanej mianem titoizmu), prowadził politykę niezaangażowania i współpracy z obydwojma blokami – socjalistycznym i kapitalistycznym, która zaowocowała boomem gospodarczym lat 60. i 70. Jugosławia prowadziła liberalną politykę, która m.in. umożliwiała jej obywatelom podróże po całym świecie oraz swobodne podróżowanie cudzoziemców po kraju, podczas gdy w większości innych krajów socjalistycznych prawa te zostały ograniczone.

Dla mieszkańców Europy Wschodniej Jugosławia stała się oazą wolności i dobrobytu, w której na półkach sklepów obecne były towary niedostępne w Czechosłowacji, Polsce czy na Węgrzech, o zazdrość przyprawiała wysoki wskaźnik motoryzacji oraz dostępność książek czy filmów zakazanych przez cenzurę w krajach bloku radzieckiego¹⁰.

Kreatywny wódz postrzegany był za granicą jako reformator kraju i darzony szacunkiem przez znaczących w polityce międzynarodowej przywódców (Wielkiej Brytanii – Winston Churchill, Margaret Thatcher; USA

⁹ Tamże, okładka.

¹⁰ T. Czekalski, *Wprowadzenie*, [w:] P. Simić, *Tito. Zagadka stulecia*, przeł. D. Ćirlić-Straszyńska, D. J. Ćirlić, Wrocław 2009, s. 9.

– Dwight Eisenhower, John Fitzgerald Kennedy, Richard Nixon, Gerald Ford i Jimmy Carter; ponadto Fidel Castro, Jaser Arafat, Georges Pompidou, Elżbieta II, Hajle Sellasje, Indira Gandhi itd.). Rodakami rządził jednak żelazną ręką, fundując im pobyty w obozach karnych za nieprawomyślność, za prorosyjskie sympatie itp.

Śmierć Marszałka doprowadziła do wzrostu napięć między republikami Jugosławii, co ostatecznie doprowadziło do rozpadu kraju w 1991 roku¹¹. Nacjonalizm jugosłowiański, złożony z etnicznych nacjonalizmów serbskich, chorwackich, bośniackich i innych, spotęgowanych różnicami religijnymi (prawosławie, katolicyzm, islam) doprowadził do krwawej wojny domowej¹² i problemów tożsamościowych poszczególnych narodów, związanych z pamięcią przeszłości.

Josip Novakovich¹³ w swoim tekście dość często wprowadza postać Wodza. Ukazuje jego zawziętość wobec ZSRR, poczytywaną przez wielu rodaków i polityków zagranicznych za przejaw ogromnej odwagi i niezależności, ale przywołuje też dużo mniej popularne poglądy prezydenta, choćby na temat wspomnianego przed chwilą dyscyplinowania jugosłowiańskiego społeczeństwa:

Tito objaśniał (...) ideę reedukacji nieposłusznych obywateli. (...) gdy człowiek przez kilka lat powalczy ze skałami, stanie się wzorowym obywatelem. Nabierze wspaniałego stosunku do pracy¹⁴; ja tak wiele lat przesiedziałem w obozach. To najlepsza szkoła dla mężczyzny, hartuje wolę¹⁵.

Bezwzględności i okrucieństwa Marszałka dowodzą też jego działania w czasie Chorwackiej Wiosny:

Kiedy w Zagrzebiu studenci ruszyli w pochodzie, żądając rozmaitych swobód, Tito wysłał przeciwko nim oddziały specjalne. Policjanci na paradnych koniach zaatakowali demonstrantów, tłukąc ich pałkami, rozbijając czaszki i łamiąc obojczyki. (...) rząd chorwacki uwięziono,

¹¹ Por. P. Simić, *Tito. Zagadka stulecia*, przeł. D. Ćirić-Straszyńska, D. J. Ćirić, Wrocław 2009.

¹² R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2010, s. 327.

¹³ Por. D. Jastrzębska-Golonka, „Titoizm” jako kategoria wartościująca przemiany społeczne. Językowo-kulturowy obraz Jugosławii w polskim przekładzie powieści Josipa Novakovicha „Prima aprilis”, [w:] *Jugoslovensko-poljski odnosi u XX veku*, pod red. M. Pavlović, Belgrad 2017 [w druku].

¹⁴ J. Novakovich, dz. cyt., s. 79.

¹⁵ Tamże, s. 83.

powołując nowy spośród byłych tajniaków, bez reszty oddanych Ticie i Jugosławii¹⁶.

Nie przejmował się on także powszednimi sprawami obywateli, którzy naiwnie zwracali się do ukochanego Wodza po pomoc („Znowu nie dostałem stypendium jego imienia” [Tity – wyj. D.J.-G.]. „Nie udało mi się dotrzeć do niego osobiście ani telefonicznie”¹⁷; „Chciał się zwrócić do samego prezydenta, ten jednak odbywał właśnie daleką podróż”¹⁸), bowiem: „pił dwusetletnie wina, polował na ginące gatunki tygrysów, ścisnął dłoń króla Szwecji – krótko mówiąc, poprawiał los światowej klasy robotniczej”¹⁹. Zastosowana figura retoryczna – antyfraza, będąca najpowszechniejszą formą ironii, implikuje jasne przesłanie – porażającą hipokryzję umiłowanego Prezydenta, który, jak dowodzi Pero Simić:

Przez całe życie starał się uchodzić za obrońcę biedoty wrażliwego na wszystkie krzywdy tego świata, tymczasem solidnie prowadzona księgowość jego prezydenckiej administracji wykazuje, że należał do najkosztowniejszych władców ubiegłego wieku. Co dzień obsługiwało go ponad tysiąc osób, posiadał 20 willi i rezydencji, tysiące hektarów własnych terenów łowieckich, trzy ogrody zoologiczne, specjalny Błękitny Pociąg, mnóstwo statków i jachtów, motorówek i samolotów. Rozporządzał większym i bardziej luksusowym parkiem pojazdów niż kanclerz Niemiec, prezydent Francji i angielska królowa razem wzięci²⁰.

Z rozważą kreował jednak swój mit, wymuszając na społeczeństwie własną gloryfikację: „podziw dla prezydenta nakazano odgórnie”²¹. Wszechobecne portrety²² i czczenie jego osoby stały się powszedniością i zwyczajowymi świętami narodowymi, które rozpały emocje tłumów, a zwłaszcza dzieci (gdy ulicą „przejeżdżało w żółtym tempie auto Tity zgromadzone po obu stronach jezdni dzieci piszczwały, rzucając pod koła

¹⁶ Tamże, s. 86-87.

¹⁷ Tamże, s. 73.

¹⁸ Tamże, s. 116.

¹⁹ Tamże.

²⁰ P. Simić, dz. cyt., s. 14.

²¹ J. Novakovich, dz. cyt., s. 25.

²² „Gdy w drodze do domu mijał sklepy, banki, łaźnie tureckie i knajpy, zewsząd surowo patrzyły na niego portrety Tity, a po ulicach spacerowali przesiąknięci dymem tytoniowym żołnierze i policjanci”, [w:] J. Novakovich, dz. cyt., s. 29.

wozu kwiaty i papierowe chorągiewki²³). Tito rozumiał, jak ważne jest ich pozyskanie, dlatego włączał je do swojej polityki. Dzień jego urodzin (przyjęto, że był to 25 maja), świętowano w całej Jugosławii: „Wszystkie dzieci z całego kraju musiały do niego napisać w dniu jego urodzin, obchodzonym jako Dzień Młodzieży (...). W każdej szkole wybierano trzy najbardziej liryczne listy, w każdej dzielnicy – pół tuzina, i wreszcie w każdej republice – tuzin²⁴. Młodzieżowa sztafeta dostarczała je do Belgradu, gdzie

odziani w barwy flagi państwowej tancerze i sportowcy tworzyli z własnych ciał napis DRUZE TITO MI TE WOLIMO (Towarzyszu Tito, kochamy cię). (...) Potem kilkoro dzieci (...) odczytywało prezydentowi prawie sto listów, on zaś słuchał ze stoicką miną. Następnie wygłaszał przemówienie (...) Obłęd wybuchał; ludzie po prostu nie posiadali się ze szczęścia, że mogą przebywać we wspólnej przestrzeni z prezydentem: był to wszak większy zaszczyt, niż dla muzułmanina pielgrzymka do Mekki²⁵.

Nasuwa się pytanie, jaki naprawdę stosunek do reżimowego państwa mieli jego obywatele – wówczas i potem? Jaką tożsamość narodową? W pojęciu tożsamości ważne są dwa aspekty. Pierwszy z nich to pamięć własnej przeszłości i świadoma antycypacja przyszłości, tworzące poczucie ciągłości istnienia. Drugi aspekt ma związek z postrzeganiem odmienności i dotyczy świadomej różnicy między kategorią „my” a kategorią „inni”²⁶.

Tadeusz Czekalski uważa,

że „wizja Jugosławii jako kraju względnie zamożnego, a co najważniejsze spokojnego i stabilnego, skłaniała do budowania tożsamości hybrydowej: tożsamości osób identyfikujących się jako Jugosłowianie, ale w oderwaniu od tradycyjnych pojęć etnicznych. Ona też najpełniej wyrażała propagandową wizję Jugosławii zawartą w sloganie *bratstvo i jedinstvo* (braterstwo i jedność)²⁷.

Na podkreślenie zasługuje tu fakt, że siłą napędową jugosłowiańskiego państwa stawało się pokolenie, które nie pamiętało wojny, miało utrud-

²³ Tamże, s. 74.

²⁴ Tamże, s. 26.

²⁵ Tamże, s. 26-27.

²⁶ A. Dymanus, dz. cyt.

²⁷ T. Czekalski, dz. cyt., s. 9.

niony start życiowy, natomiast w budowaniu swojej tożsamości odwoływało się do znanych z przeszłości wątków separatystycznych i nacjonalistycznych²⁸. Wielokulturowa i zróżnicowana etnicznie społeczność przypominała równie niejednorodny tygiel czasem zupełnie sprzecznych emocji związanych z przeszłością:

Z twarzy partyzantów [na pomniku – wyj. D.J.G.] biła zdumiewająco entuzjastyczna nienawiść. Iwan (...) widział, że rzeźby są szkaradne, ale skondensowana w nich moc budziła w nim podziw (...)²⁹;

oraz terażniejszością:

– Nienawidzę go. [Tity – wyj. D.J.G.]

– A ja nie.

Iwan skrzywił się. Nie żeby jakoś szczególnie przepadał za Titą, ale takie jawne wyznanie nienawiści trąciło mu świętokradztwem³⁰.

Ten wręcz religijny aspekt stosunku społeczeństwa do Marszałka uwidoczniony został również w opisie jego zgonu. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że uwielbiany Wódz w najśmielszych marzeniach nie przewidział reakcji społeczeństwa na własną śmierć:

niebieski pociąg Tity wiezie trumnę z Ljubljany. Na stacji kłębił się gęsty tłum; ludzie szlochali i lamentowali (...). Ojciec narodu nie żył³¹. Powszechnej rozpacz poddawali się nawet ci, którzy nie darzyli go specjalną miłością: Sądził, że Tito nic go nie obchodzi, i oto nagle myślał o marszałku z nabożnym lękiem, czcią, żalem, uroczystym poczuciem tragedii. (...) policzki miał mokre od łez, bo Tito zszedł z tego świata i nigdy już nie wróci³².

Intrygująco brzmi w zacytowanym opisie wyrażenie „nabożny lęk” konotujące skojarzenia z przywoływaną już wcześniej religią – w zestawieniu z postacią będącą symbolem komunistycznego ateizmu a funkcjonującą w społeczeństwie na prawach Boga, co potwierdza kolejne wyra-

²⁸ Tamże.

²⁹ J. Novakovich, dz. cyt., s. 31.

³⁰ Tamże, s. 74.

³¹ Tamże, s. 120.

³² Tamże.

zenie zapożyczone z retoryki wysokiego stylu (przeznaczonego do opisywania wydarzeń o szczególnym znaczeniu, tematów doniosłych, związanych z przeznaczeniem): „uroczyste poczucie tragedii”.

Takiemu poczuciu tragedii po śmierci Marszałka poddało się wiele osób, które: „Nawet nie przeczuwały, że oplakują także siebie i Jugosławię”³³. To swoiste odczucie osierocenia narodu łączyło się z lękiem o przyszłość:

Kto by zresztą Titę zastąpił? Wierni hasłu *Po Ticie – Tito*, przedstawiciele wszystkich republik i regionów autonomicznych mieli odtąd kolejno piastować urząd tymczasowego prezydenta, zmieniając się co rok, aby wizerunek Tity pozostał bez konkurencji³⁴.

Podjęta przez następców w myśl tej samej zasady uchwała o ochronie nazwiska i osoby Josipa Broza³⁵ w świecki sposób kanonizowała zmarłego prezydenta i wyłączała go spod osądu historii³⁶, uosabiając jednocześnie odczucia społeczne, które stały się także udziałem głównego bohatera omawianej powieści. Iwan

bał się odczuwać radość w chwili, gdy dobiegła końca epoka kultu jednostki, tak jakby Tito dysponował nadprzyrodzoną mocą i nadal czynnym systemem podsłuchu, który sięgał do wnętrza umysłów, rejestrował myśli i przekazywał je policji, aby marszałek mógł osobiście zorganizować mu tortury na tym oraz tamtym świecie³⁷;

Tito miał straszyć (...) obywateli po nocach, we śnie, a także na jawie, poprzez pajęczynę aparatu państwowego, której lepkiem powrózkom i pogrożkom trudno było się wymknąć. Jakże paranoidalna jest psychologia totalitarnego socjalizmu!³⁸.

³³ P. Simić, dz. cyt., s. 15.

³⁴ J. Novakovich, dz. cyt., s. 121.

³⁵ Wprowadzono karę od 3 miesięcy do 3 lat więzienia za nawet najbardziej niewinne próby kwestionowania jakichkolwiek jego posunięć czy decyzji. Zdarzały się też kary wyższe, np. jeden z mieszkańców Pančeva za stwierdzenie, że Tito nie był bez grzechu, uznany został za psychopatę i spędził 8 lat w Klinice Psychiatrycznej centralnego więzienia w Belgradzie, zaś płk z Sarajewa za podobne przewinienie został zamknięty w więziennej klinice na całe 15 lat, [w:] P. Simić, dz. cyt., s. 281-282.

³⁶ P. Simić, dz. cyt., s. 281.

³⁷ J. Novakovich, dz. cyt.

³⁸ Tamże.

Zdarzenia, sytuacje i emocje z czasów socjalistycznego reżimu zostały przez mieszkańców byłej Jugosławii zmagazynowane w ich zbiorowej i indywidualnej pamięci.

Biorąc pod uwagę zaistniałe wydarzenia i świadomość zdominowanego społeczeństwa musi zdumiewać fakt, jak szybko zmienił się stosunek mieszkańców byłej Jugosławii do zmarłego wodza. Gdy po wojnie nie można było znaleźć pracy, bowiem gospodarka znalazła się w bardzo złym stanie, państwowe fabryki sprywatyzowano, a wyposażenie sprzedano, co sprawiło, że upadły, „ludzie zaczęli rzewnie wspominać dawną Jugosławię i nieomal pragnęli powrotu Tity³⁹. Stał się legendą („tu i ówdzie szedł kościsty pijak, zataczając się wzdłuż ściany, i śpiewał rymowanki o Ticie i partii⁴⁰) określającą czas: za Tity – po Ticie („Iwan wyniósł się za przepierzenie, które własnoręcznie zbudował po śmierci Tity⁴¹), czyli stosującą dialektykę („przed” – „po”) typową dla syndromu postpamięciowego⁴², do którego za chwilę powrócimy.

Mimo ciągłego podkreślania charakteru oficjalnej ideologii państwowej, wszystkie aspekty titoizmu (rozumianego tu jako kult wodza⁴³) zostały zrewidowane zaraz po śmierci Tity w 1980 roku. W latach 80. miał miejsce wzrost nacjonalizmu, a titoizm stał się jednym z głównych elementów tzw. jugonostalgii⁴⁴ i zaczął funkcjonować jako swoista kategoria wartościująca przemiany społeczne, co wyraźnie uwidocznił w swej powieści Novakovich.

³⁹ Tamże, s. 195.

⁴⁰ Tamże, s. 251.

⁴¹ Tamże, s. 178.

⁴² K. Szalewska, *Gorączka pamięci i wążanie starych gazet. O figurach nowoczesnej wyobraźni historycznej*, [w:] *Historia – pamięć – tożsamość w edukacji humanistycznej*, pod red. Z. Budrewicz, M. Sienko, t. 2, Kraków 2013, s. 56.

⁴³ Pojęcie *titoizm* opiera się przede wszystkim na założeniu, iż w każdym kraju, przy zachowaniu podstawowych komunistycznych celów i zasad, działania polityczne i kształt ustroju muszą być dopasowane do specyficznych warunków w nich panujących. Termin ten miał początkowo znaczenie pejoratywne i został utworzony przez władze ZSRR w okresie szczególnie mocnych tarć pomiędzy oboma krajami w latach 1948-1955. Identyfikowany z przywódcą Jugosławii stał się synonimem zdrady i odstępstwa od prawdziwych idei komunizmu (Czekalski 2009, s. 7). Z czasem pojęcie to rozumiane było coraz szerzej, m.in. jako odbicie idei Dubčeka „Socjalizmu z ludzką twarzą” oraz ideologia kultu wodza. W prowadzonych w artykule badaniach termin *titoizm* stosowany jest zwłaszcza w ostatnim znaczeniu, czyli obejmuje wszelkie skierowane do społeczeństwa działania prowadzone przez jugosłowiański rząd w imieniu przywódcy oraz recepcję kultu wodza przez społeczeństwo (stosunek do wodza/ władzy/komunistycznych idei itp.).

⁴⁴ Por. *Titoizm*, <http://www.szkolnictwo.pl/szukaj,Titoizm> (dostęp: 20.06.2016 r.).

Za autorkę terminu uważa się Dubravkę Ugrešić⁴⁵, która zdefiniowała go następująco:

Jugonostalgia w naszej paranoidealnej sytuacji jest jednym z najdotkliwszych sygnałów, określającym człowieka politycznie, dotkliwszym od wielu innych (...). Ów piękny termin najwyraźniej (...) podstępnie maskuje niewiarę w nowy system (lepiej był stary, a więc „komu-szy”!). Niewiara w nowy system jest aktem wrogości wobec nowego państwa, zakwestionowaniem jego wartości, niewiara oznacza potępienie wojny, zgodę na to, że wróg to też człowiek – w konsekwencji zaś mogłaby oznaczać poparcie dla komunizmu i całego bagażu ideologicznego, który się z nim wiąże. Jednak najgroźniejsza jest nostalgia, albowiem sugeruje obecność pamięci⁴⁶.

„Jugonostalgia” stała się swoistym fenomenem kulturowym oscylującym pomiędzy trudną przeszłością (z jej bagażem politycznych osiągnięć i zasług, grzechów i win, multikulturowością, jugosłowiańskim pojęciem tożsamości i tożsamościami poszczególnych grup etnicznych itp.) a niespełniającą oczekiwań współczesnością.

Maria Czempka-Wewióra omawiając sposoby konstruowania i uspojniania tożsamości przy pomocy pamięci wymieniła:

- memoralizację teraźniejszości,
- wspólnotę wspomnień rodzinnych,
- rugowanie niechcianej przeszłości (pomijanie trudnych okresów życia),
- błędy pamięci (błąd interferencji, przekształcanie),
- „ja” jako obcy (odżegnywanie się od „ja” niespójnego z obecnym obrazem siebie)⁴⁷.

⁴⁵ Dubravka Ugrešić (ur. 27 marca 1949 w Kutinie) – chorwacka pisarka i eseistka, krytyk kultury, publicystka, tłumaczka (tłumaczyła m.in. Borysa Pasternaka i Daniela Charmsa), autorka scenariuszy filmowych, profesor literatury rosyjskiej. Z powodów politycznych od lat pozostaje na emigracji. Z kraju wyjechała w roku 1993, mieszkała w Holandii i Stanach Zjednoczonych (gdzie m.in. uczy kreatywnego pisania). O swoim pochodzeniu mówi: „Pochodzę z Atlantyd, z kraju, który nie istnieje”. Bardzo często tematem jej publicystycznych i esejistycznych rozważań stawały się fenomen jugonostalgii oraz zagadnienia multikulturowości i wzajemnych narodowych uprzedzeń.

⁴⁶ D. Ugrešić, *Kultura kłamstwa*, przeł. D. J. Ćirlić, Wołowiec 2006, s. 142-143.

⁴⁷ M. Czempka-Wewióra, *Pamięć autobiograficzna jako podstawa kształtowania tożsamości na przykładach ze współczesnej literatury autobiograficznej*, „Świat i Słowo: filologia, nauki społeczne, filozofia, teologia” 2011, nr 2(17), s. 58-64.

Odnosząc wymienione sposoby do analizowanego zagadnienia, można stwierdzić, że konstruowanie tożsamości jugosłowiańskiej odbywa się poprzez memoralizację terażniejszości, wspólnotę wspomnień rodzinnych oraz rugowanie niechcianej przeszłości.

Memoralizację terażniejszości można uznać za praktyczną realizacją zasady „jesteśmy tym, co pamiętamy”: najważniejszym zadaniem życiowym podmiotu jest przepracowanie wspomnień. Wspominający żyje przeszłością, ponieważ nie została ona zamknięta, przy czym istotą tego mechanizmu są nie tyle powroty do przeszłości, ile „stałe i permanentne zanurzenie się w niej lub stałą obecność przeszłości w terażniejszości”⁴⁸. Jeżeli założymy, że terażniejszość nigdy nie istnieje w odizolowaniu i oderwaniu od tego, co było i co będzie, kreowana w ten sposób tożsamość jest spójna i zorientowana na przeszłość, którą stale powołuje do życia⁴⁹.

Memoralizacja terażniejszości połączona jest z jej estetyzacją i mityzacją, ale by doszło do takiego stanu, to podmiot/podmioty muszą odnieść się do wspólnoty wspomnień rodzinnych. Można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że współczesny titoizm jest jednym z obligatoryjnych elementów jugonostalgii, a obydwie fenomeny pojawiły się jako efekt swoiście pojmowanej postpamięci, będącej cechą „doświadczenia osób wzrastających w cieniu opowieści o zdarzeniach, które rozegrały się przed ich narodzeniem”⁵⁰. Wśród pokoleń dziadków czy rodziców czasy Jugosławii mogły budzić raczej pozytywne skojarzenia (ze względu na czasy ich młodości, a zwłaszcza w konfrontacji z późniejszą traumą wywołaną przez wojnę), dlatego młodzi ludzie wysłuchując takich opowieści, kształtują swoje wyobrażenie tamtych czasów⁵¹ i w efekcie odczuwają za nimi podobną tęsknotę jak starsze pokolenia, a że „wspomnienia są zawsze bez wad” – w nowym obrazie starej Jugosławii zapomina się o okrucieństwach komunistycznej władzy i bezwzględności Marszałka, o obozach karnych, niesłusznych oskarżeniach, absurdalnych karach i horrenalnych wyrokach, wymuszeniach i zbrodniach, czyli stosuje się trzeci z wymienionych wcześniej sposobów konstruowania i uspojniania tożsamości: rugowanie niechcianej

⁴⁸ Tamże, s. 59.

⁴⁹ Tamże, s. 60.

⁵⁰ Termin został zaproponowany przez Marianne Hirsch, cyt. za J. Tokarską-Bakir <http://www.eurozine.com/articles/2003-05-30-tokarska-pl.html#footNoteNUM8> (dostęp: 31.01.2014). Najczęściej dotyczy on badań nad zbiorowymi traumami (szeroko stosowany jest chociażby w badaniach nad pamięcią o Holokauście), jednak według Joanny Lewińskiej, można stosować go także i do innego typu wydarzeń – Zob. J. Lewińska, *Jugonostalgia jako fenomen kulturowy*, <http://balkanistyka.org/jugonostalgia-jako-fenomen-kulturowy/> – dostęp: 18.09.2016 r.).

⁵¹ J. Lewińska, *Jugonostalgia jako fenomen kulturowy*, dz. cyt.

przeszłości. „Zapominanie selektywnie uszczupla zasoby pamięci, rugując niechcianą i trudną do identyfikacji tożsamość po to, by ochronić tożsamość obecną i zachować jej stosunkowo spójny obraz”⁵². Proces wypierania ze świadomości bolesnych wspomnień (czyli przenoszenie pewnych wspomnień do podświadomości) opisał już ponad 100 lat temu twórca psychoanalizy, Zygmunt Freud⁵³.

Opisana transmisja podświadomie korygowanej pamięci kreuje tożsamość zarówno bohaterów przywoływanej powieści, jak i dużej części współczesnego społeczeństwa postjugosłowiańskiego, co oznacza, że możemy zaryzykować stwierdzenie utożsamiania świadectwa historii z tekstem kultury postpamięciowej: Josip Novakovich wprowadzając do swojej powieści autobiograficzne refleksje, odwołuje się do historii, ale kreuje postać literacką, której rozterki nie są obce mieszkańcom obecnej Serbii czy Chorwacji: co jest podstawą tożsamości narodowej? Joanna Rolińska stwierdza: „Budując tę naszą tożsamość, potrzebujemy dzielić się własną pamięcią i potrzebujemy sięgać do pamięci innych. Potrzebujemy świadectw: filmów, wystaw, piosenek, (...) książek”⁵⁴.

Złożoność tej kwestii opisuje Aleida Assmann, podkreślając „podwójność miejsca – jednocześnie materialnej resztki posiadającej symboliczną moc reprezentacji dziejów i dyskursywnej metafory funkcjonującej w przestrzeni pamięci kulturowej”⁵⁵, a więc zapośredniczonej w tekście”⁵⁶. Można zatem uznać, że to co w lekturze stanowi metaforę interpretacyjną i artystyczną, pozwalającą opisać przeszłość, jest również materialnym medium pamięci⁵⁷, a ta kształtuje swoistą wartość – narodową tożsamość, która przez mieszkańców byłej Jugosławii jest różnie postrzegana i odczuwana. Wydawałoby się, że po powrocie do ojczystych krain sześciu republik tworzących Socjalistyczną Federalną Republikę Jugosławii – Serbii, Chor-

⁵² M. Czempka-Wewióra, dz. cyt., s. 62.

⁵³ M. Yamazaki, *Freudowskie wypieranie*, patrz: <http://www.wiwi.pl/nowinki/biologia/200103/20010327-001.asp> (dostęp: 23.11.2016 r.).

⁵⁴ J. Rolińska, *Wstęp*, [w:] M. Baranowska, *Wracam na Ochotę*, Warszawa 2011, s. 5.

⁵⁵ W obrębie pamięci zbiorowej rozróżnia się pamięć komunikacyjną (obraz minionych wydarzeń kształtowany jest przez relacje świadków, przekazywane w drodze międzypokoleniowego dialogu) i kulturową (opierająca się na konstruowanych w praktykach kulturowych figurach obcowania z przeszłością). Aleida Assmann określa tę figuratywność mianem organizujących dyskurs metafor pamięci. Uwzględniając zaś obecność metafor w tekstach kultury, opisuje cztery podstawowe rodzaje mediów pamięci kulturowej: pismo, obraz, ciało i miejsca, [w:] A. Assmann, *Cultural Memory and Western Civilization: Functions, Media, Archives*, New York 2011, cyt. za: K. Szalewska, dz. cyt., s. 48-50.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

wacji, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry, Macedonii i Słowenii, poszczególne narody powinny w pełni odczuwać swą tożsamość etniczną (o którą toczyły wojnę po rozpadzie Federacji) i odrzucać tożsamość jugosłowiańską, związaną z czasami totalitarnych rządów. Można by oczekiwać takiego stanowiska zwłaszcza od Chorwatów, którzy czuli się szczególnie gnębieni przez Serbów i nie chodzi tu tylko o traumę drugiej jugosłowiańskiej wojny domowej, ale także piastowanie najważniejszych funkcji państwowych w czasach socjalistycznej władzy: „Jugosławia zawsze była Serbosławią”⁵⁸. Do bycia Jugosłowianinem przyznawało się wielu Chorwatów czy Bośniaków⁵⁹, co nie przysparzało im zwolenników.

Cytowana już Dobrawka Ugrešić odniosła się do problemu tożsamości i pamięci w zbiorze swoich esejów zatytułowanym *Kultura kłamstwa* (które powstawały niemal równoległe z toczącymi się działaniami wojennymi), poddając krytyce cały ówczesny dyskurs polityczny, negujący istnienie jugosłowiańskiej tożsamości. Jak się okazało, sama stała się przykładem ofiary tamtych pokomunistycznych czasów, ponieważ nie ukrywała swojego braku przywiązania do narodowości chorwackiej (choć tam się urodziła i mieszkała), głośno podkreślała swoje poczucie jugosłowiańskości i wielokrotnie poddawała krytyce nową politykę, czym naraziła się na piętno i stygmatyzację, które zmusiły ją do emigracji⁶⁰. W jednym z esejów ze wspomnianej pracy w następujący sposób opisała zaobserwowany przez siebie mechanizm zmiany sposobu ówczesnego myślenia:

Narody (nieistniejącej już) Jugosławii żyły przez wiele dziesięcioleci we własnym kraju, budując nie tylko miasta, mosty, drogi i linie kolejowe, ale także określony system wartości (...). Poza tym istniał osłabiony „jugoslawizm”. Oznaczał on wielokulturową wspólnotę i przez lata umacniany był nie tylko popularnymi sloganami Tita, w rodzaju: „Strzeżcie braterstwa i jedności jak żrenicy oka swego”, lecz także praktyką wspólnego życia. Dzisiaj przedstawiciele wszystkich narodów oczywiście twierdzą, że żyli w więzieniu narodów (...)⁶¹.

⁵⁸ J. Novakovich, dz. cyt., s. 135.

⁵⁹ Interesująca jest kwestia postrzegania tożsamości narodowej Iva Andricia – „urodzony w Bośni Chorwat”, „w titowskiej Jugosławii określił się jako Serb i jako pisarz serbski”; pisarz jugosłowiański, [w:] A. Rypel, *Wielokulturowość jako racja istnienia? O tożsamości narodowej jugosłowiańskiego pisarza Ivo Andricia*, [w:] *Jugoslovensko-poljski odnosi u XX veku*, pod red. M. Pavlović, Belgrad 2017 [w druku].

⁶⁰ J. Lewińska, dz. cyt.

⁶¹ D. Ugrešić, dz. cyt., s. 110-111.

Nie wszyscy (tak jak i Dubravka Ugrešić) – odżegnywali się od jugosłowiańskości czy marszałka Tito.

Z upływem lat trend ten przybierał na sile i według Joanny Lewińskiej, w dzisiejszych czasach jugonostalgia wydaje się społeczną strategią radzenia sobie i odnalezienia się we współczesnej rzeczywistości, reakcją na podziały między byłymi republikami Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. W sferze widocznej i oficjalnej podziały te ustanowione zostały m.in. za pomocą kontroli na granicach, rozdzielenia języka serbsko-chorwackiego czy symboliczną zmianą elementarza. W sferze politycznej nierzadko prowadziły do konfliktów, ale nie udało się jednak przez słowa i czyny zmienić myślenia i postaw wszystkich członków społeczeństwa.

Siłą napędową postjugosłowiańskiej nostalgii (obok nowych granic wprowadzających wizy i ograniczające wolność podróżowania ludziom uwolnionym od komunizmu) stał się podział wspólnego państwa na mniejsze organizmy polityczne, w których obywatel dawnej Jugosławii czuje się obco oraz podziały etniczne prowadzące do rozbicia sąsiedzkiej, a nierzadko i rodzinnej wspólnoty (rodziny jugosłowiańskie, zgodnie z ideą *bratstva i jedinstva*, bywały wieloetniczne i wielowyznaniowe).

Obserwacje bałkanistów prowadzą do refleksji, że:

to właśnie ludzie niedający się wciągnąć w wojenną i postwojenną maszynę przemocy i nienawiści, tęskniący za wielonarodową silną Jugosławią rządzoną przez marszałka Tito, stanowią większość wśród dzisiejszych Jugosłowian. Jugonostalgia jawi się tu jako swego rodzaju sentyment i tęsknota za czasami pokoju, jedności mimo wewnętrznego zróżnicowania – jako odpowiedź ludzi zmęczonych dyskursami nacjonalistycznymi, w różnym stopniu reprodukowanymi do dziś⁶².

Ponadto podkreśla się aspekty: ekonomiczny i kulturowy, powielane przez mityzowanie Jugosławii jako „komunizmu z ludzką twarzą” oraz względne bezpieczeństwo w kwestiach socjalnych, co przeciwstawiane jest czasom dzisiejszym, które utożsamiane są m.in. z wysokim bezrobociem⁶³.

Pero Simić konkluduje:

⁶² J. Lewińska, dz. cyt.

⁶³ Tamże.

Dwadzieścia lat po tym, jak we krwi i łzach rozpadł się kraj, którym rządził przez trzydzieści pięć lat, na ruinach dzieła swojego życia doczekał się Tito czegoś w rodzaju reinkarnacji.

Jego imię słychać coraz częściej, jego twarz co dzień ożywa na tysiącach medalionów i znaczków, chorągiewek i godeł, na koszulkach i zegarkach, na wytatuowanych ciałach, na butelkach alkoholi. O sławie Tity przypominają dziesiątki kawiarni i restauracji, klubów i stowarzyszeń w krajach byłej Jugosławii. Jego zniechęcone ongiś pomniki i popiersia wracają na cokół, ulice wielu miast znowu stają się ulicami Tity. (...) dzień jego urodzin – 25 maja, (...) – znowu świętuje się jak długi i szeroki wirtualny kraj Tity (...). Wśród coraz liczniejszych jego wielbicieli ciągle przybywa takich, którzy, gdy on rządził Jugosławią, jeszcze się nie urodzili. W samym tylko roku 2007 grób Tity w jego belgradzkim Domu Kwiatów (Kuća cveća) odwiedziło 138 000 ludzi ze wszystkich krajów byłej Jugosławii i z różnych części świata. Na (...) Facebooku zarejestrowało się aż 500 grup fanów Tity – więcej niż mają ich wszyscy byli i obecni przywódcy wszystkich narodów byłej Jugosławii. (...) Tito po śmierci staje się jeszcze bardziej nieśmiertelny⁶⁴.

Marszałek Tito wkomponował się, jak widać, na stałe w krajobraz urbanistyczny, przyrodniczy i kulturowo-społeczny państw byłej Jugosławii. Traktować można to nie tylko jako niezwykły pośmiertny szacunek, ale także i swoisty kult symbolu, który na pewnym poziomie spaja dziś podzielone i nierzadko skłócone społeczności poprzez „nadanie” im tożsamości narodowej konotowanej przez coraz silniej oddziałującą jugonostalgię.

Niezmiernie ciekawy jest fakt, iż podobne podejście do problematyki jugosłowiańskiej w czasach powojennych odnajdujemy w różnych tekstach kultury – zarówno w przywołanym utworze literackim, jak i filmach fabularnych (m.in. w filmie *Duch marszałka Tito*, w reżyserii Vinko Brešana z roku 1999, w którym przedstawiona w karykaturalny sposób społeczność małej chorwackiej wyspy egzemplifikuje tęsknotę za uporządkowanymi i zhierarchizowanymi czasami Tity) czy dokumentalnych (m.in. filmiki internautów udostępniane w sieci internetowej, a uwieczniające np. nadal obchodzone urodziny Tito – w Belgradzie czy Kumrovcu⁶⁵).

⁶⁴ P. Simić, dz. cyt., s. 15-16.

⁶⁵ Co roku zbiera się tam duża liczba ludzi, przyjmowane są także mniejsze sztafety, z każdego z byłych jugosłowiańskich krajów z osobna. Odśpiewywane są partyzanckie pieśni, obowiązuje także typowy *dresscode*, z obowiązkowymi akcentami militarno-partyzanckimi, w połą-

Podsumowując, można zaryzykować stwierdzenie, że pamięć, zwłaszcza autobiograficzna oraz jej szczególna forma: postpamięć, stały się źródłem ambiwalentnych wartości, które podświadomie selekcjonowane i korygowane (w tekstach kultury i realnym życiu) prowadzą do kolejnej odmiany i funkcji pamięci: memorializacji teraźniejszości kształtującej (wraz z kilkoma innymi czynnikami, m.in. wspólnotą wspomnień rodzinnych) współczesną tożsamość narodową mieszkańców byłej Jugosławii.

■ Bibliografia

- Assmann A., *Cultural Memory and Western Civilization: Functions, Media, Archives*, New York 2011.
- Czekalski T., *Wprowadzenie*, [w:] P. Simić, *Tito. Zagadka stulecia*, przeł. D. Ćirlić-Straszynska, D. J. Ćirlić, Wrocław 2009.
- Czempka-Wewióra M., *Pamięć autobiograficzna jako podstawa kształtowania tożsamości na przykładach ze współczesnej literatury autobiograficznej*, „Świat i Słowo: filologia, nauki społeczne, filozofia, teologia” 2011, nr 2(17).
- Jagodzińska M., *Psychologia pamięci. Badania, teorie, zastosowania*, Gliwice 2008.
- Jastrzębska-Golonka D., „Titoizm” jako kategoria wartościująca przemiany społeczne. *Językowo-kulturowy obraz Jugosławii w polskim przekładzie powieści Josipa Novakovicha „Prima aprilis”*, [w:] *Jugoslovensko-poljski odnosi u XX veku*, pod red. M. Pavlović, Belgrad 2017 [w druku].
- Maruszewski T., *Pamięć autobiograficzna*, Gdańsk 2005.
- Nęcka E., Orzechowski J., Szymura B., *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2006.
- Novakovich J., *Prima aprilis*, Warszawa 2006.
- Rolińska J., *Wstęp*, [w:] M. Baranowska, *Wracam na Ochotę*, Warszawa 2011.

czeniu z barwami jugosłowiańskimi oraz nieodłączną czerwoną gwiazdą. Jak dziś wyglądają obchody *Dnia Młodości* zobaczyć można m.in.:

DAN MLADOSTI 2013 – SVE NAS JE VIŠE ! <http://www.youtube.com/watch?v=PF99r2jj0rY> [opublikowany 26.05.2013], hasła na transparentach: „W naszym sercu Tito”;

DAN MLADOSTI 2015 – JUGOSLAVIJA ŽIVI ! https://www.youtube.com/watch?v=JRi_jrW6UWc [opublikowany 25.05.2015]; Dan mladosti u Kumrovcu <https://www.youtube.com/watch?v=pyPtvHuliY> [opublikowany 23.05.2015]; DAN MLADOSTI ★ Kumrovec, 28.05.2016. ~ Pozdravni govor Titu i prisutnim Antifašistima <https://www.youtube.com/watch?v=Mvaqh0StfWQ> [opublikowany 28.05.2016] „Proleterii svih zemalja, ujedinite se protiv Fašista, Cionista, kapitalista, nacionalista i NATO-terorista!” [dostęp: 18.09.2016 r.] oraz na wielu innych filmach, które internauci udostępniają w sieci.

- Rypel A., *Wielokulturowość jako racja istnienia? O tożsamości narodowej jugosłowiańskiego pisarza Ivo Andrića*, [w:] *Jugoslovensko-poljski odnosi u XX veku*, pod red. M. Pavlović, Belgrad 2017 [w druku].
- Simić P., *Tito. Zagadka stulecia*, przeł. D. Ćirlić-Straszyńska, D.J. Ćirlić, Wrocław 2009.
- Strzyckowski K., *Tożsamość w kontekście tendencji rozwojowych społeczeństwa ponowoczesnego*, Warszawa 2012.
- Szalewska K., *Gorączka pamięci i wąchanie starych gazet. O figurach nowoczesnej wyobraźni historycznej*, [w:] *Historia – pamięć – tożsamość w edukacji humanistycznej*, pod red. Z. Budrewicz, M. Sienko, t. 2, Kraków 2013.
- Tokarczyk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2010.
- Tulving E., *Episodic and semantic memory*, [w:] *Organization of Memory*, pod red. E. Tulvinga i W. Donaldsona, New York 1972.
- Ugrešić D., *Kultura kłamstwa*, przeł. D. J. Ćirlić, Wołowiec 2006.
- Wojtkowiak S., *Tendencje globalistyczne a sprawa zachowania polskiej integralności i tożsamości narodowej*, „Res Humana” 2005, nr 2-3.

Źródła internetowe:

- Dymanus A., Tożsamość narodowa, patrz: <http://www.psychologia-spoeczna.pl/aktualnosci/1812-tozsamosc-narodowa.html> (dostęp: 21.11.2016 r.).
- Lewińska J., Jugonostalgia jako fenomen kulturowy, patrz: <http://balkanistyka.org/jugonostalgia-jako-fenomen-kulturowy/> – dostęp: 18.09.2016 r.).
- Obchody Dnia Młodości, patrz: DAN MLADOSTI 2013 – SVE NAS JE VIŠE ! <http://www.youtube.com/watch?v=PF99r2jj0rY> (opublikowany 26.05.2013), DAN MLADOSTI 2015 – JUGOSLAVIJA ŽIVI ! https://www.youtube.com/watch?v=JRi_jrW6UWc (opublikowany 25.05.2015); Dan mladosti u Kumrovcu <https://www.youtube.com/watch?v=pyPtvHul1Y> (opublikowany 23.05.201); DAN MLADOSTI – Kumrovec, 28.05.2016. ~ Pozdravni govor Titu i prisutnim Antifašistima, <https://www.youtube.com/watch?v=Mvaqh0StfWQ> (opublikowany 28.05.2016) (dostęp: 18.09.2016 r.).
- Titoizm, patrz: <http://www.szkolnictwo.pl/szukaj>, (dostęp: 20.06.2016 r.).
- Tokarska-Bakir J., patrz: <http://www.eurozine.com/articles/2003-05-30-tokarska-pl.html#footNoteNUM8> (dostęp: 31.01.2014).
- Yamazaki M., Freudowskie wypieranie, patrz: <http://www.wiw.pl/nawinki/biologia/200103/20010327-001.asp> (dostęp: 23.11.2016 r.).

Słowa kluczowe: pamięć, postpamięć, wartości, tożsamość narodowa, Tito, Jugosławia, jugonostalgia

■ Memory as the source of shaping the national identity of the inhabitants of the former Yugoslavia

(summary)

Keywords: memory, post memory, values, national identity, Tito, Yugoslavia, yugonostalgia

The article treats the issue of autobiographical memory as the source of ambivalent values which creates the phrase of national identity of the contemporary inhabitants in the former Yugoslavia. The novel titled *Prima Aprilis* by Josip Novakovich – the Croatian-American writer – is the exemplary material and the starting point for the analysis of the topic issue. In the text, there are a lot of reflections connected with the writer's autobiography, the writer who was brought up in the socialist Yugoslavia – for instance the profile of Tito, his social policy and the creation of his own myth led to the extraordinary cultural phenomenon called yugonostalgia. The semantic scope of this notion is created on the basis of post-memory and implicates the specific mechanisms of creating the national identity of the inhabitants of the former Yugoslavia, namely memorialization, aestheticization and mythologization of the present times.